**Pytanie:**

Od lat jestem nad zalewem i zaskakuje on mnie coraz większymi pozytywnymi zmianami.
Są jednak sprawy które chciałbym poruszyć:

1. Czy od strony ulicy, gdzie jest drobny pas zieleni nie można dostawić dwóch drewnianych ławeczek ( teren między tablicą ogłoszeń a wyspą)? Jest to miejsce z którego rozpościera się ładny widok na zalew.
2. Rozumiem że gastronomia jest potrzebna ale głośna muzyka, gdzie znajduje się stoisko z piwem budzi mój sprzeciw. Zalew ma być oazą spokoju dotychczas godził wszystkich plażowiczów, rybaków. Dudniąca hip hopowa muzyka przez kilka godzin nie służy temu.
Czy też stoisko z piwem musi zajmować prawie cały lasek gdzie jest cień.
Proszę to przemyśleć.
3. Co dalej z Wieża Bismarcka, czy można ją udostępnić turystom czy Lasy wyrażą na o zgodę ?

 Z poważaniem,
 Leszek Szewczuk

**Odpowiedź:**

Szanowny Panie,

Jest mi bardzo miło, że podoba się Panu świdnicki zalew. Z roku na rok, z miesiąca na miesiąc staramy się, aby to miejsce było dla Państwa coraz bardziej atrakcyjne. Stawiamy nowe ławki, powiększamy plażę, dodajemy małą infrastrukturę. Weźmiemy pod uwagę wskazane przez Pana miejsce do ustawienia kolejnych ławek. Co do głośnej muzyki to niestety często słuchają jej w ten sposób plażowicze. Zwróciliśmy na to uwagę właścicielowi baru, ale też poprosiliśmy ratowników, aby upominali plażowiczów, którzy puszczają muzykę zbyt głośno.

Jeżeli chodzi o ogródek przy barze to oczywiście jest on między drzewami, ale dużo cienia jest na tzw. Wyspie Kultury. Są tam dla Państwa przygotowane stoliki i ławeczki, można poodpoczywać w cieniu.

Natomiast jeżeli chodzi o Wieżę Bismarcka, to teren należy do Lasów Państwowych, natomiast gospodaruje nim Nadleśnictwo Zielona Góra, więc o wszelkie zgody należy pytać u nich.

 Z poważaniem

Izabela Mazurkiewicz - Kąkol

 Wójt Gminy Świdnica